



Sygn. akt II CSK 247/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa B. Spółki Akcyjnej
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Celnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 listopada 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 listopada 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2008 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej na rzecz powódki B. S.A. kwotę 446 872,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2005 r. do dnia zapłaty, której powódka dochodziła, po ograniczeniu żądania pozwu, tytułem odszkodowania za bezpodstawną odmowę zwrotu cła. Podstawą rozstrzygnięcia były następujące okoliczności faktyczne i oceny prawne.

W dniu 21 grudnia 1997 r. towar w postaci krajanki tytoniowej w ilości 8 640 kg został w Urzędzie Celnym objęty procedurą dopuszczenia do obrotu. W dniu 30 marca 1998 r. powódka złożyła do Urzędu Celnego wnioski o zwrot należności celnych za towar w postaci krajanki tytoniowej. Jako podstawę prawną wniosku wskazała art. 252 Kodeksu celnego. Po przyjęciu wniosku Dyrektor Urzędu Celnego zwrócił się do Posterunku Celnego o przeprowadzenie oględzin towaru i potwierdzenie jego tożsamości. Oględzin dokonano w dniu 8 kwietnia 1998 r. W dniu 22 kwietnia 1998 r. powódka złożyła zgłoszenie celne przedmiotowego towaru do procedury wywozu. Dyrektor Urzędu Celnego przyjął zgłoszenie i towar objęty został wnioskowaną procedurą. Decyzją Dyrektora Urzędu Celnego z dnia 18 maja 1998 r. postępowanie w sprawie zwrotu cła zostało umorzone z uzasadnieniem braku przepisu prawa materialnego umożliwiającego zwrot cła w wypadku wywiezienia towaru z kraju przed wydaniem decyzji w tym przedmiocie. W wyniku odwołania powódki od powyższej decyzji Prezes Głównego Urzędu Celnego decyzją z dnia 5 lutego 1999 r. uchylił decyzję Dyrektora Urzędu Celnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania stwierdzając, że została wydana z naruszeniem art. 208 Ordynacji podatkowej. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Dyrektor Urzędu Celnego decyzją z dnia 26 marca 1999 r. odmówił zwrotu cła uzasadniając decyzję tym, że powódka wywoząc towar przed wydaniem decyzji w tej sprawie, bez zgody organu celnego, w którym zostały zarejestrowane należności celne, naruszyła tryb postępowania określony w § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1997 r. w sprawie określania wypadków, w których należności

celne przywozowe lub wywozowe są zwracane lub umarzane. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Prezesa GUC z dnia 30 czerwca 1999 r.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2001 r. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję Prezesa GUC z dnia 30 czerwca 1999 r. oraz poprzedzającą ją decyzję Dyrektora Urzędu Celnego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że skutkiem dokonania oględzin towaru przeprowadzonych w celu sprawdzenia prawdziwości danych zawartych we wniosku o zwrot należności celnych winna być decyzja o zwrocie cła, spełniony bowiem został warunek, o którym mowa w art. 248 Kodeksu celnego.

Dyrektor Urzędu Celnego decyzją z dnia 31 lipca 2001 r. ponownie odmówił zwrotu cła powołując się na fakt, że towar w momencie dopuszczenia do obrotu na polskim obszarze celnym nie był wadliwy, ani niezgodny z warunkami kontraktu, wobec czego nie zostały spełnione wymagania określone w art. 248 Kodeksu celnego. Decyzja ta została utrzymana w mocy rozstrzygnięciem Prezesa GUC z dnia 31 grudnia 2001 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 13 października 2004 r. uchylił zaskarżoną decyzję. W uzasadnieniu wyroku Sąd podniósł, że zaskarżona decyzja nie uwzględnia oceny prawnej zawartej w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 września 2001 r. Zdaniem Sądu, organy celne ignorując ocenę prawną zawartą w powołanym wyroku naruszyły art. 30 poprzednio obowiązującej ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

Dyrektor Izby Celnej decyzją z dnia 29 kwietnia 2005 r. zarządził zwrot należności celnych w kwocie 549 511,30 zł oraz odmówił naliczenia odsetek od zwracanych należności celnych. Decyzję w zakresie odmowy naliczenia odsetek powódka zaskarżyła. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Dyrektor Izby Celnej decyzją z dnia 21 lipca 2005 r. podtrzymał zaskarżoną decyzję.

Przy tak określonych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 17 czerwca 2004 r., a przesłankami odpowiedzialności są: szkoda, bezprawne działanie organu władzy publicznej oraz związek przyczynowy między działaniem i szkodą.

Wysokość szkody w postaci utraconych korzyści, w kwocie 446 872,16 zł Sąd ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłego. Odwołując się do uzasadnień orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Sąd Okręgowy stwierdził, iż przy wydaniu decyzji pozwany naruszył przepisy prawa materialnego i proceduralnego, a tym samym dopuścił się bezprawności, która skutkuje odpowiedzialności odszkodowawczą. W ocenie Sądu pierwszej instancji, pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą istniał adekwatny związek przyczynowy, gdyby bowiem powódka otrzymała zwrot należności celnych w przewidzianym prawem terminie, to kwota ta ulokowana na depozytach bankowych, z których powódka w tamtym czasie korzystała, przyniosłaby pożytki w kwocie zasądzonej wyrokiem.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i art. 359 k.c. zgodnie z żądaniem powódki, która domagała się zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwanemu ostatecznego wezwania do zapłaty.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2008 r. oddalił apelację strony pozwanej.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że skoro w wyroku z dnia 30 stycznia 2001 r. Naczelny Sąd Administracyjny po raz pierwszy rozstrzygnął, że zarówno decyzja Prezesa GUC z dnia 30 czerwca 1999 r. jak i poprzedzająca ją decyzja Dyrektora Urzędu Celnego z dnia 26 marca 1999 r. wydane zostały z naruszeniem prawa, to podstawę odpowiedzialności zgodnie ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji stanowi art. 417 k.c. w poprzednim brzmieniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała okoliczność, że niezgodne z prawem decyzje organów celnych zostały przez sądy administracyjne uchylone, nie stwierdzono bowiem ich nieważności.

Sąd nie podzielił również zarzutów pozwanego dotyczących uwzględnienia żądania zwrotu utraconych korzyści oraz uznania, że pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą istniał normalny związek przyczynowy.

Nawiązując do zarzutu prekluzji roszczenia dochodzonego przez powódkę Sąd wskazał, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz. U. z 2007 r., nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa

w art. 1 wymienionej ustawy powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych stosuje się art. 442¹ k.c., zgodnie z którym trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział o szkodzie i o sobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skoro zwrot należności celnych nastąpił w niniejszej sprawie na podstawie decyzji z dnia 29 kwietnia 2005 r., to ta data stanowi moment powzięcia przez powódkę łącznej wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany wniósł skargę kasacyjną, którą oparł na obu podstawach kasacyjnych wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej i faktycznej rozstrzygnięcia, w szczególności niewskazanie, które zdarzenie Sąd Apelacyjny uznał za przyczynę powstania uszczerbku w majątku powódki, a tym samym zaniechanie poczynienia szczegółowych rozważań w kwestii bezprawności tego zdarzenia i jego związku z ewentualną szkodą oraz niewyjaśnienie powodów przyjęcia dla ustalenia odszkodowania cen istniejących w innej chwili niż z daty ustalenia odszkodowania.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu tego przepisu pomimo nieustalenia podstawowych okoliczności faktycznych sprawy;
- naruszenie art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. poprzez przyjęcie, że pozwanemu można przypisać bezprawność zachowania w rozumieniu tego przepisu;
- naruszenie art. 442¹ § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu tego przepisu i błędnym przyjęciu przez Sąd Apelacyjny początku biegu terminu przedawnienia;

- naruszenie art. 442 § 1 k.c. zd. pierwsze poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na jego niezastosowaniu z uwagi na bezzasadne nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczeń powódki pomimo zgłoszenia zarzutu przedawnienia przez pozwanego;
- naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie sprowadzające się do błędnego uznania, że szkoda w postaci utraconych korzyści, oprocentowania lokat bankowych, potencjalnie uzyskanych przez powódkę w okresie od maja 1998 r. do maja 2005 r. jest normalnym następstwem niezwrócenia kwoty cła w maju 1998 r. oraz uznania, że korzyściami, które powódka mogłaby osiągnąć, gdyby szkody jej nie wyrządzono byłyby odsetki od lokaty bankowej uzyskiwane przez okres lat sześciu;
- naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 19 sierpnia 2005 r. zamiast od daty wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 kwietnia 2008 r.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie zarzucał skarżący, że Sąd Apelacyjny w sposób niekonsekwentny stosował przepisy dotyczące materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa, a brak konsekwencji spowodowany został niedostatecznie jasnym ustaleniem, która z decyzji administracyjnych stanowiła przyczynę sprawczą szkody. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku zdaje się wynikać, że zdarzeniem prawnym, z którym związana jest odpowiedzialność deliktowa, są decyzje organów administracyjnych pierwszej i drugiej instancji, wydane w 1999 r., uchylone wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że nie każda wadliwość decyzji administracyjnej, następnie uchylonej, oznacza bezprawność. W okolicznościach sprawy jednak, pomimo uchylenia decyzji i związania oceną prawną Naczelnego Sądu Administracyjnego,

organy administracyjne ocenę tę zignorowały i ponownie wydały w 2001 r. wadliwe decyzje, które ponownie zostały uchylone, tym razem wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 13 października 2004 r. Nie jest jasne w tej sytuacji, których decyzji dotyczy wnioszek, że „nie sposób przyjąć, aby nie została spełniona przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci bezprawnego działania funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności”. Jednoznaczne ustalenie, która z tych czterech decyzji stanowiła przyczynę sprawczą szkody ma oczywiste znaczenie zarówno dla oceny, jaki stan prawny znajduje w sprawie zastosowanie, jak i dla ustalenia wysokości szkody.

Problem, jaki wystąpił w sprawie, dotyczy zastosowania prawidłowego przepisu, na którym oparte jest zgłoszone po dniu 1 września 2004 r. roszczenie w sytuacji, w której dotyczy ono szkody wyrządzonej przez wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej przed tym dniem. W dniu 1 września 2004 r. weszła w życie nowelizacja przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem nieważnej lub niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej (ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1692; dalej – „ustawa nowelizacyjna”), która uchyliła art. 160 k.p.a. i dodała art. 417¹ k.p.c.. Zgodnie zaś z art. 5 ustawy nowelizacyjnej, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe, w brzmieniu obowiązującym do tego dnia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że jakkolwiek źródłem szkody i odpowiedzialności Skarbu Państwa jest ostateczna decyzja administracyjna nieważna lub niezgodna z prawem, jednak dopiero ostateczna decyzja nadzorcza (wyrok sądu administracyjnego) jest tym zdarzeniem prawnym, które pozwala na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych i wszczęcie odpowiedniego postępowania sądowego lub administracyjnego. Jeżeli zatem wydanie decyzji nadzorczej nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, stosuje się dawne przepisy (art. 417 k.c. w rozumieniu nadanym przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., art. 160 k.p.a., art. 260 Ordynacji podatkowej w poprzednim brzmieniu), jeżeli po tej dacie – stosuje się przepisy nowe (art. 417¹ k.p.c., art. 260 Ordynacji podatkowej). Pogląd ten, który Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela,

wyrażony został w uchwale siedmiu sędziów SN z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06 (OSNC 2007, nr 6, poz. 79), uchwale z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 101/08 (OSNC 2009, nr 4, poz. 47), postanowieniu z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 47/09, w wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 68/09 (niepubl.).

Jeżeli zatem za źródło szkody uznać, jak zdaje się przyjmować Sąd Apelacyjny, decyzje wydane w 1999 r., a za decyzję nadzorczą wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 stycznia 2001 r., to zastosowanie znajdują przepisy dawne. Jeżeli natomiast źródłem tym są dopiero decyzje wydane w 2001 r., a decyzją nadzorczą wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 13 października 2004 r., to należy stosować przepisy nowe.

Zastrzeżenie to jest niezbędne, bowiem, jak wspomniano wyżej, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak konsekwencji, jeśli chodzi o ustalenie, która decyzja administracyjna dotknięta była bezprawnością. Sąd ten, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 22/02, zwrócił uwagę, że nie każda nieprawidłowość może być kwalifikowana jako bezprawność. W uzasadnieniu wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wskazano, że wyrok ten nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej lub sądowej. Zagadnienie to było podejmowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 6 grudnia 2002 r., V CKN 1248/00 (OSP 2002, z. 10, poz. 128) wskazano, że art. 77 ust. 1 Konstytucji może stanowić podstawę roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie w postępowaniu podatkowym decyzji niezgodnej z prawem, następnie uchylonej wskutek odwołania podatnika. Jako czynniki ograniczające zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa określono konieczność istnienia związku przyczynowego oraz znaczenie ostatecznego rozstrzygnięcia organu władzy. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 maja 2003 r. (Prok. i Pr. – wkł. 2004, nr 2, poz. 30), negując pogląd, że w obowiązującym stanie prawnym istnieją uzasadnione podstawy do dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej bądź przez wydanie decyzji administracyjnej niezgodnej z prawem, następnie uchylonej w toku instancji, bądź to przez wydanie nieprawomocnego orzeczenia sądowego,

następnie uchylonego lub zmienionego przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że bardzo często organ odwoławczy uchyla orzeczenie czy decyzję z powodu odmiennej oceny stanu faktycznego, odmiennej wykładni przepisów prawa materialnego, odmiennej kwalifikacji przepisów regulujących zasady postępowania, nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych itp. Nawet rażące naruszenie prawa przez organ pierwszej instancji nie uzasadnia odpowiedzialności odszkodowawczej. W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym stanie to ostatnie stwierdzenie jest zbyt daleko idące, wydanie decyzji rażąco naruszającej prawo, w sposób oczywisty wadliwej, może być uznane za działanie bezprawne, rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, gdy przez wykonanie takiej nieostatecznej, następnie uchylonej, decyzji została wyrządzona wymierna szkoda. Zachodzi zatem potrzeba zbadania, jaki charakter miało naruszenie prawa, stwierdzone decyzją nadzorczą, czy było to naruszenie tak rażące, że może być uznane za działanie bezprawne. Powtórzyć należy, że nie każde wadliwe działanie organu administracyjnego pierwszej czy drugiej instancji, skorygowane następnie przez sąd administracyjny, może być automatycznie kwalifikowane jako działanie bezprawne, rodzące obowiązek odszkodowawczy. Sąd Apelacyjny nie dokonał w tym kontekście weryfikacji wydanych w postępowaniu administracyjnych czterech decyzji. Należy podkreślić, że nie ma podstaw do weryfikacji z tego punktu widzenia decyzji Dyrektora Urzędu Celnego z dnia 18 maja 1998 r. o umorzeniu postępowania w przedmiocie zwrotu cła, skoro ta decyzja nie była przez powoda uznawana za źródło szkody. Odnoszenie się do tej decyzji naruszałoby również zakaz *reformationis in peius*.

Niezależnie jednak od tego, czy źródło szkody stanowiły decyzje z 1999 r. czy z 2001 r., należy zwrócić uwagę, że przesłanką skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest decyzja nadzorczą, ponieważ to właśnie ta decyzja otwiera w sposób prejudycjalny możliwość dochodzenia odszkodowania wobec podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody. Istnieje w takiej sytuacji złożony ciąg zdarzeń prawnych, na który składają się zarówno decyzje administracyjne, jak i orzeczenia nadzorcze sądu administracyjnego. Ten ciąg zamyka ostatnia decyzja nadzorczą, stanowiąc jednocześnie o początku biegu terminu przedawnienia. W okolicznościach sprawy tą ostatnią decyzją nadzorczą

był wyrok z dnia 13 października 2004 r. Termin przedawnienia roszczenia określa więc obowiązujący w tej dacie art. 442 § 1 k.c. (po 10 sierpnia 2007 r. – art. 442¹ k.c.). Nie można uznać, wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego, że początkową datę biegu przedawnienia roszczenia wyznacza data, w której nastąpił zwrot cła, to jest dzień 29 kwietnia 2005 r. Trafnie zarzucał skarżący, że termin przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód, domagając się zwrotu cła, niewątpliwie jeszcze przed dniem, w którym uwzględniono jego żądanie i dokonano faktycznej wypłaty, dysponował wiedzą o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przed tym dniem wydane zostały wyroki NSA i WSA. Niezbędne jest zatem jednoznaczne ustalenie, w jakiej dacie tę wiedzę posiadał, a podstawą takiego ustalenia musi być jednoznaczna ocena, która z decyzji administracyjnych stanowiła źródło szkody i czy uchylene tej decyzji dało powodowi wiedzę o zdarzeniach istotnych z punktu widzenia art. 442¹ § 1 k.c.

Zasadne są dalsze zarzuty podnoszone w skardze kasacyjnej, odnoszące się do wysokości szkody. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że określając tę wysokość Sąd Apelacyjny uwzględnił okres od 18 maja 1998 r. do 18 maja 2005 r. jako okres, w którym powód mógł umieścić środki równe wysokości zatrzymanego cła na lokacie bankowej, utracona korzyść zatem odnoszona jest do tego okresu. Jednakże, jak już wskazano wyżej, jako zdarzenie stanowiące źródło szkody Sąd Apelacyjny uznał, jak zdaje się wynikać z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, decyzje z 1999 r. W takim razie nie można brać pod uwagę okresu sprzed daty wydania najwcześniejszej pierwszej z tych decyzji (26 marca 1999 r.), to jest okresu od 18 maja 1998 r. do daty jej wydania (jeżeli zaś zdarzeniem sprawczym miała być późniejsza decyzja, to okres utraconych korzyści może być jeszcze krótszy).

Trafnie również zarzucał skarżący, że Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, dlaczego uznał za zasadne zasądzenie odsetek ustawowych od uwzględnionego roszczenia od dnia 19 sierpnia 2005 r., a nie od daty wyrokowania w sytuacji, w której wysokość odszkodowania podlegała ustaleniu w toku postępowania sądowego. Nie ma w tej sytuacji możliwości kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia w tym zakresie, co uzasadnia zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 391

§ 1 k.p.c. Samo natomiast ustalenie wysokości szkody, jako ustalenie faktyczne, uchyla się spod oceny Sądu Najwyższego z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.